


**Ryszard Ziobroń**

(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie)

## „CICHY” BOHATER. HISTORIA JEDNEGO ZNALEZISKA ARCHIWALNEGO

Wiosną 2016 r. do rzeszowskiego oddziału IPN zgłosiła się osoba informująca o chęci przekazania znaleziska odkrytego podczas prac porządkowych na strychu domu przy ul. Długosza w Rzeszowie. Było to pudło zawierające kilkanaście klisz fotograficznych szklanych oraz jedną błonę celuloidową. Po wstępnych oględzinach i oczyszczeniu z kurzu okazało się, że nośniki są w dość dobrym stanie, choć niektóre miały ślady uszkodzeń. Były to klisze ze zdjęciami w większości pochodzącymi z okresu dwudziestolecia międzywojennego, wykonanymi z dużym kunsztem artystycznym przez – jak się można było domyślać – zawodowego fotografa.

Wstępna ocena tematyki znaleziska, mającego charakter typowego zbioru rodzinnych fotografii pamiątkowych, nasunęła wątpliwości, czy kwalifikuje się ono do włączenia do zasobu archiwalnego IPN, tym bardziej że postacie występujące na zdjęciach były anonimowe. O kontynuowaniu opracowania zbioru zdecydowała jedna klisza przedstawiająca portretowe zdjęcie podoficera artylerii w stopniu kaprała.

Na podstawie elementów widocznych na mundurze można było stwierdzić, że wojskowy służył w 22. pułku artylerii polowej. Świadczyły o tym wyszyte na naramiennikach liczby „22”, widniejąca na bluzie odznaka tegoż pułku, wreszcie emblematy na patkach w postaci gałązki jedliny ze swastyką. Korpusówki takie noszone są do dziś przez wszystkie oddziały formacji podhalańskich, do których zaliczał się – stanowiący integralną część 22. Dywizji Piechoty Górskiej – 22. pułk artylerii polowej<sup>1</sup>. Nazwę tego pułku, podobnie jak wszystkich pułków artylerii polowej, zmieniono rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych z 31 grudnia 1931 r. na pułk artylerii lekkiej (22. pał). Na odznace noszonej przez kaprała widoczne były inicjały w starej wersji – „22 PAP”, a ponieważ samą odznakę przyznawano od 1930 r., można było z dużym prawdopodo-

---

<sup>1</sup> R. Osiński, *22 pułk artylerii lekkiej*, Pruszków 1993, s. 22.

bieństwem stwierdzić, że fotografia została wykonana w tymże roku bądź na początku lat trzydziestych XX w. Nadal jednak nie można było ustalić tożsamości podoficera.

Ważny krok w opracowaniu kolekcji stanowiło wielokrotne powiększenie fragmentu zdjęcia przedstawiającego dziewczynkę w stroju pierwszokomunijnym. Na znajdującym się przy niej dyplomiku udało się odczytać nazwisko: „Cichówna”. Imię, niestety, było nieczytelne. Po skontaktowaniu się z osobami, które odnalazły klisze, okazało się, że rodzina Cichych to ich krewni. Dodatkowo uzyskano informację, że na strychu udało się odnaleźć jeszcze kilka klisz oraz dokumenty papierowe. Wszystko to dostarczono wkrótce do siedziby rzeszowskiego oddziału IPN.

Wśród klisz przekazanych w drugiej partii znajdowało się kolejne zdjęcie portretowe wspomnianego podoficera artylerii, w nieco innym ujęciu i z tą różnicą, że na naramiennikach umiejętnie doretuszowana była przez fotografa trzecia belka, oznaczająca stopień plutonowego. Pozwoliło to domyślać się, że mężczyzna był podoficerem zawodowym, który po otrzymaniu awansu na plutonowego zamówił „zaktualizowanie” swojego stopnia wojskowego na posiadanej fotografii.

Kluczowych informacji pozwalających na zidentyfikowanie opisywanej postaci dostarczyły odnalezione na strychu dokumenty papierowe. Były to: prowadzona od maja 1942 r. do lutego 1945 r. księga buchaltaryjna zakładu rymarskiego Władysława Cichego, karta meldunkowa i karta pracy z okresu okupacji należące do Weroniki Cichy, kilka cegiełek z darowizn na różne cele oraz inne.

Po przeprowadzeniu kwerendy w archiwum Oddziału IPN w Rzeszowie okazało się, że znajdują się w nim akta dochodzeniowo-śledcze dotyczące Władysława Cichego, a w nich m.in. karta daktyloskopowa z dwoma zdjęciami sygnalitycznymi wymienionego, wykonanymi 10 kwietnia 1945 r. Analiza porównawcza tych zdjęć z fotografią portretową w mundurze podoficera artylerii z ok. lat 1930–1931 nie pozostawiała wątpliwości, że przedstawiają one tę samą osobę. Był to Władysław Cichy – rzeszowski rymarz, czyli rzemieślnik zajmujący się wyrobem siodła i uprząży końskich oraz skórzanym pasów transmisyjnych.

Dzięki informacjom zamieszczonym w protokole przesłuchania Cichego możemy poznać dokładnie historię jego życia<sup>2</sup>. Urodził się 3 marca 1905 r. w Rzeszowie, w rodzinie Antoniego i Bronisławy z domu Biłyk. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Żywcu. Następnie terminował u rzeszowskiego mistrza rymarskiego Franciszka Ryłskiego przy ul. Grunwaldzkiej 44. W drugiej połowie lat dwudziestych zatrudnił się w Wytwórni Kuchni Polowych w Rzeszowie-Staroniwie, gdzie pracował jako rymarz. Po kilku miesiącach powołano go do odbycia zasadniczej służby wojskowej z przydziałem do 22. pułku artylerii polowej. Po jej zakończeniu powrócił do dawnego zakładu pracy, który w tym czasie dzierżawiła już prywatna spółka o nazwie Wytwórnia Kuchen Polowych i Sprzętu Wojskowego „Mars”. Produkowano w niej m.in. opakowania do prochu i amunicji, skrzynki do taśm amunicyjnych, łopatki, naczynia blaszane, lawetki i prowadnice do karabinów maszynowych, wozy taborowe, łóżka wojskowe, torby skórzanego, a także biedki i taczanki dla piechoty<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> AIPN Rz, 050/1138, Protokół przesłuchania Władysława Cichego przez oficera śledczego chor. Józefa Olszowego z WUBP w Rzeszowie, 12 VIII 1949 r., s. 19–20.

<sup>3</sup> J. Majka, *Garnizon Rzeszów w latach 1918–1939*, Rzeszów 2005, s. 227.



Fotografia rodziny Cichych. Siedzą od prawej: ojciec Antoni, matka Bronisława, nad nią stoi Władysław Cichy. Pozostali to prawdopodobnie jego siostry i brat Rudolf



Władysław Cichy w mundurze kaprała artylerii.  
 Na zdjęciu widoczne elementy mundury świadczące o przynależności pułkowej:  
 1) odznaka pamiątkowa 22. pułku artylerii polowej (powiększona po prawej),  
 2) liczba „22” na naramienniku,  
 3) gałązka jedliny ze swastyką na patce

W „Marsie” Cichy pracował przez miesiąc, po czym wyjechał do Krakowa, gdzie zatrudnił się jako czeladnik u majstra rymarskiego P. Parafińskiego<sup>4</sup> przy ul. Długiej 36. W 1930 r. wstąpił ochotniczo do wojska, pragnąc służyć jako podoficer zawodowy. Wysłano go na pół roku do szkoły podoficerskiej artylerii w Toruniu, po ukończeniu której otrzymał stopień plutonowego i przydział do swojego macierzystego 22. pułku artylerii polowej.

Służył tam jako podoficer zaprzęgowy, wykonując ważną i odpowiedzialną pracę. Do jego obowiązków należało szkolenie jezdnych, czyli artylerzystów niezajmujących się bezpośrednio obsługą dział, ale czuwających nad ich transportem. W pułku do ciągnięcia armat i haubic używano zaprzęgów konnych, składających się z trzech par koni do każdego działka. W skład baterii wchodziły standardowo 4 działka. Konie używane były także do ciągnięcia jaszczy z amunicją i taborów. Podoficer zaprzęgowy m.in. instruował jezdnych, jak obchodzić się z końmi, uczył ich siodłania i prawidłowego ubierania zwierząt do zaprzęgu. Odpowiedzialny był także za konserwację końskich rzędów (siodła i osprzętu) oraz szorów, czyli uprzęży<sup>5</sup>. Wykonywany w cywilu zawód rymarza oraz praktyka w zakładach produkcji wojskowej doskonale przygotowały go do nowej funkcji, czyniąc z niego cennego fachowca.

W 1939 r. plut. Cichy wyruszył na wojnę jako podoficer zaprzęgowy 7. baterii III dywizjonu 22. pal, uzbrojonej w haubice polowe 100 mm wz. 14/19<sup>6</sup>. Z tą baterią przeszedł chlubny szlak bojowy III dywizjonu prawie do samego końca. Około 13 września w pobliżu Huty Komorowskiej w pow. kolbuszowskim został ciężko ranny kulą dum-dum w nogę. Niemcy przewieźli go później do szpitala wojskowego w Rzeszowie. Ponieważ brakowało tam miejsc, ojcu rannego – Antoniemu, udało się uzyskać zgodę na kontynuowanie leczenia w domu.

Władysław Cichy, doszedłszy nieco do zdrowia, otworzył w 1942 r. własny zakład rymarski przy pl. Wolności 19 (ówcześnie Neumarkt 19). Zdał też egzamin mistrzowski w swoim zawodzie. Wkrótce też wciągnięto go do służby w Armii Krajowej, w której otrzymał pseudonim „Broniek”. Jego lokal doskonale nadawał się na konspiracyjną skrzynkę pocztową, w której zawsze można było zostawić czy też odebrać za hasłem listy, pakunki lub podziemne gazetki. Wizyty obcych, ze względu na prowadzoną działalność usługową, nie wzbudzały u nikogo podejrzeń.

Skrzynka czynna była do czasu rozpoczęcia walk o Rzeszów w sierpniu 1944 r. W listopadzie 1944 r. władze konspiracyjne wznowiły jej działalność. Funkcjonowała do stycznia 1945 r., po czym Władysław Cichy – wyczuwając niebezpieczeństwo – zwrócił się o jej zamknięcie. Niedługo potem, 6 marca 1945 r., został aresztowany przez funkcjonariuszy WUBP w Rzeszowie. Po aresztowaniu był więziony przez 5 miesięcy. Śledztwo było prowadzone przez Sekcję 8 Wydziału I WUBP (kontrwywiad), kierowaną od 1 czerwca 1945 r. przez „kujbyszewiaka” ppor. Mieczysława Griesgrabera<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> W protokole przesłuchania z 12 VIII 1949 r. podano błędnie: Perafińskiego.

<sup>5</sup> R. Osiński, *op. cit.*, s. 16.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 25, 47.

<sup>7</sup> AIPN Rz, 050/1138, Akt oskarżenia przeciwko Władysławowi Cichemu oskarżonemu w[edłu]g art. 1 Dekretu PKWN z dnia 30 X 1944 r., 1 VI 1945 r., s. 16; *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007, s. 182–183.

Oficerem śledczym był natomiast Izydor Urbowicz. Obaj funkcjonariusze, jak się później okazało, sami wkrótce narazili się „bezpiece”<sup>8</sup>.

Rozprawa sądowa odbyła się 10 lipca 1945 r. w lokalu Wojskowego Sądu Garnizony w Rzeszowie. Aresztanta doprowadzono z więzienia na rzeszowskim Zamku. Podczas rozprawy plut. Cichy, oskarżony z art. 1 Dekretu PKWN z 30 października 1944 r. o ochronie państwa, odwołał część swoich zeznań, tłumacząc w trakcie rozprawy, że na UB mówił to, co chcieli usłyszeć, gdyż „chciał się stamtąd wydostać jak najprędzej”<sup>9</sup>.

Sąd pod przewodnictwem kpt. dr. Jana Lubaczewskiego skazał obwinionego na 2 lata więzienia oraz rok utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Jednocześnie, „mając na uwadze niewielkie nasilenie złej woli u oskarżonego”<sup>10</sup> oraz fakt zaprzestania przez niego działalności konspiracyjnej w styczniu 1945 r., a także to, że w 1939 r. walczył za ojczyznę i został ciężko ranny, zawiesił wykonanie kary na okres roku. Dodatkowo skazanemu na poczet orzeczonej kary zaliczono miesiące pobytu w więzieniu od dnia aresztowania, tj. 6 marca 1945 r.<sup>11</sup>

Wyrok ten niewątpliwie stanowił sukces Władysława Cichego i jego obrońcy dr. Józefa Pisarka. Zwolniony z więzienia mógł wrócić do normalnego życia. Nie na długo jednak. Być może ktoś uznał, że w związku z wydaniem przez sąd wyroku w zawieszeniu za mało odcierpiał za swoją działalność niepodległościową. Tym bardziej że sędzia, który wydał wyrok – kpt. Lubaczewski, był podejrzewany o sprzyjanie członkom podziemia antykomunistycznego poprzez celowe przekwalifikowywanie zarzutów na korzyść sądzonych, względnie przekazywanie spraw do kompetencji sądów powszechnych celem uzyskania niższych wyroków<sup>12</sup>. 12 sierpnia 1949 r. funkcjonariusze WUBP ponownie aresztowali Cichego, z uwagi na podejrzenie, że kontynuuje on działalność konspiracyjną. Prowadzona przeciwko niemu przez Wydział IV WUBP w Rzeszowie sprawa śledcza o czyny z art. 86 par. 1 i 2 kodeksu karnego Wojska Polskiego nie przy-

<sup>8</sup> Mieczysław Griesgraber awansował z czasem na p.o. naczelnika Wydziału „A”/Śledczego WUBP w Rzeszowie. Aresztowany 10 II 1947 r., wyrokiem WSR w Warszawie z 8 V 1948 r. został zdegradowany i skazany na 7 lat więzienia (po zastosowaniu amnestii na 3,5 roku) za interwencję w sprawie zatrzymanego członka Zrzeszenia „WiN” (*Twarze bezpieki...*, s. 182–183). Izydor Urbowicz pochodził z Węglówki k. Krosna; od 7 V 1945 r. młodszy śledczy Sekcji 8 Wydziału I WUBP w Rzeszowie, awansowany na zastępcę kierownika tej sekcji; zdezercerował z UB jesienią 1945 r. (AIPN Rz, 488/1, Karta ewidencyjna współpracownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego: Izydor Urbowicz, s. Michała, ur. 20 VI 1923 r.).

<sup>9</sup> AIPN Rz, 046/934, Odpis protokołu posiedzenia WSG z 10 VII 1945 r. w sprawie W. Cichego. (Dokument umieszczony w teczce Akta śledztwa w sprawie o przywłaszczenie mienia należącego do PZL – Wytwórni Silników nr 2 w Rzeszowie oraz o spowodowanie pożaru w magazynie tegoż zakładu, prowadzonego przeciwko: Jan Rudziński, imię ojca: Szczepan, ur. 8 III 1911 r., i innym, tj. podejrzanym o dokonanie czynów z art. 286 § 2 i art. 215 kk). W protokole przesłuchania W. Cichego z 2 IX 1949 r. – zachowanym również w odpisie w Aktach śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych, prowadzonego przeciwko: Edward Opala, imię ojca: Adam, ur. 3 III 1913 r., i innym, tj. podejrzanym o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 kk z 1932 r. (AIPN Rz, 050/1913, k. 186) – Cichy podaje pewne szczegóły dotyczące funkcjonowania skrzynki konspiracyjnej w jego warsztacie i osób, z którymi miał kontakt.

<sup>10</sup> AIPN Rz, 190/307, Odpis wyroku WSG w sprawie Władysława Cichego z 10 VII 1945 r., s. 2.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> AIPN Rz, 042/1932, Materiały operacyjne dot[yczące] Jana Lubaczewskiego, s. Franciszka, ur. 1 IV 1894 r., podejrzanego o działanie na korzyść sądzonych członków Zrzeszenia „WiN”.



Zdjęcie pierwszokomunijne  
jednej z siostr Władysława Cichego



Powiększenie dyplomika  
z widocznym nazwiskiem: Cichówna



Jedna z „cegiełek” na odbudowę stolicy zakupiona w 1946 r.  
przez Władysława Cichego, a znaleziona na strychu domu przy ul. Długosza



niosła jednak niczego konkretnego. Ostatecznie śledztwo umorzono 12 grudnia 1949 r. i podejrzanego zwolniono do domu.

Władysław Cichy nigdy nie doczekał się za życia zadośćuczynienia za wyrządzone mu krzywdy. „Bezpieka” dalej się nim okresowo interesowała. W 1968 r. zaktualizowano jego adres. W kartotece zapisano, że zamieszkiwał w Rzeszowie przy ul. 3 Maja 14a/13. W tymże roku zaznaczono, że pracuje w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Produkcji Pomocniczej<sup>13</sup>. Miał wówczas 63 lata.

Później znikają o nim ślady w zapisach SB. Po jego śmierci powoli zatarła się również pamięć o nim wśród ludzi, tak że stał się – *nomen omen* – cichym i zapomnianym bohaterem, jakich wielu było w historii naszej ojczyzny. Gdyby nie przypadkowe znalezisko na strychu domu przy ul. Długosza, prawdopodobnie nikt by o nim nie pamiętał. A przecież nie byłoby rzeczą niewłaściwą, gdyby rzeszowscy radni nazwali jego imieniem jakąś, chociażby bardzo krótką, ulicę na jednym z nowo budowanych osiedli. Uważam, że w pełni na to zasługuje.

Co do pozostałych osób występujących na zdjęciach udało się z dużym prawdopodobieństwem zidentyfikować rodziców Władysława, tj. Antoniego i Bronisławę, oraz ustalić, że pozostałe to najprawdopodobniej ich dzieci: Władysław (zidentyfikowany z pewnością na trzech fotografiach), jego dwaj bracia – Rudolf i Marian, oraz cztery siostry: Natalia – nauczycielka szkoły powszechnej w Kąkolówce koło Rzeszowa, Irena – zawodowy fotograf i prawdopodobnie autorka znalezionych klisz, która wraz z siostrą Sabiną prowadziła własny zakład fotograficzny w Siemianowicach, wreszcie czwarta siostra – Weronika, z zawodu krawcowa.

Klisze ze zdjęciami oraz dokumenty ofiarodawcy przekazali do Oddziałowego Archiwum IPN w Rzeszowie – w przypadku klisz: częściowo w formie materialnej, częściowo w formie obrazów cyfrowych. Utworzono z nich i z pozostałych materiałów Kolekcję plut. Władysława Cichego. W ramach tej kolekcji wyodrębniono sześć jednostek archiwalnych, zatytułowanych następująco: „Zbiór klisz fotograficznych znalezionych na strychu domu przy ul. Długosza w Rzeszowie, przedstawiających plut. Władysława Cichego i członków jego rodziny” (AIPN Rz, 580/1); „Karta meldunkowa oraz karta pracy, wystawione przez niemieckie władze okupacyjne dla Weroniki Cichy – krawcowej zamieszkałej w Rzeszowie przy ul. Długosza” (AIPN Rz, 580/2); „Księga buchalteryjna pracowni rymarskiej rzeszowskiego rzemieślnika Władysława Cichego prowadzona od maja 1942 do lutego 1945 r.” (AIPN Rz, 580/3); „Zbiór cegiełek oraz kwitów potwierdzających dokonanie darowizn na Komitet Obywatelski Odbudowy Warszawy, odbudowę gmachu II Gimnazjum i Liceum im. S. Sobińskiego w Rzeszowie oraz innych” (AIPN Rz, 580/4); „Zbiór kwitów różnych zakładu rymarskiego Władysława Cichego z drugiej połowy lat 40.” (AIPN Rz, 580/5).

Ostatnia jednostka utworzona w ramach kolekcji, zatytułowana „Materiały związane z I Liceum Ogólnokształcącym im. S. Konarskiego w Rzeszowie z lat 1983–1989” (AIPN Rz, 580/6), zawiera przekazane przez ofiarodawców dokumenty niezwiązane bezpośrednio z plut. Władysławem Cichym. Posiadają one jednak pewną wartość historyczną, w tym w szczególności numery humorystycznego pisma uczniowskiego „Szaraczek”,

<sup>13</sup> AIPN Rz, 050/1138, Karta E-15 na Władysława Cichego wypełniona 4 IV 1968 r. przez KW MO w Rzeszowie, s. 3–4.



stanowiącego ciekawy – jak się wydaje niezależny – ewenement w rzeczywistości środowisk szkół średnich PRL.

Materiały ze wspomnianej jednostki nie wymagały większych zabiegów konserwatorskich, w przeciwieństwie do wymienionych wcześniej. Te ostatnie w dużej części były niejako „zaimpregnowane” grubą warstwą kurzu, który w ramach prac konserwatorskich delikatnie usunięto, umożliwiając odczytanie treści. Klisze szklane dodatkowo ostrożnie przemyto detergentem od strony, gdzie szkło nie było pokryte emulsją fotograficzną, odsłaniając w dużej mierze pierwotne piękno skanowanych obrazów. Ofiarodawcom przekazano kopię DVD z zapisem zdigitalizowanych fotografii.

Kończąc, wypada tylko zwrócić się do osób będących w posiadaniu interesujących materiałów, mających wartość historyczną, o przekazanie ich lub udostępnienie pracownikom IPN celem skopiowania, tak by mogły one służyć badaczom w odkrywaniu nieznanych kart historii naszego kraju.



**Zdjęcia sygnalityczne Władysława Cichego wykonane przez WUBP w Rzeszowie w trakcie śledztwa**



**Działoczniny – ćwiczenia z obsługi haubicy polowej 100 mm, wz. 1914/19  
w Szkole Podchorążych Artylerii w Toruniu.**

**W haubice tego typu była wyposażona 7. bateria III dywizjonu,  
w której walczył we wrześniu 1939 r. plut. Władysław Cichy**



**Przeprawa baterii haubic polowych 155 mm, wz. 1917 po moście łyżwowym  
zbudowanym przez saperów. W zaprzęgu ciągnącym haubicę  
widoczną w centrum obrazu regulaminowo na lewym koniu pary dyszlowej  
siedzi jezdny. Lata trzydzieste XX w.**

## STRESZCZENIE

Wiosną 2016 r. do Oddziału IPN w Rzeszowie zgłosiła się osoba wyrażająca chęć przekazania znaleziska odkrytego podczas prac na strychu domu. Było to pudło zawierające kilkanaście klisz fotograficznych szklanych oraz jedną błonę celuloidową, na których znajdowały się zdjęcia w większości pochodzące z dwudziestolecia międzywojennego. Wstępna ocena tematyki znaleziska nasunęła wątpliwości, czy kwalifikuje się ono do włączenia do zasobu archiwalnego IPN. O kontynuowaniu opracowania zbioru zdecydowała jedna klisza przedstawiająca portretowe zdjęcie podoficera artylerii. Kluczowych informacji pozwalających na zidentyfikowanie opisywanej postaci dostarczyły odnalezione na strychu dokumenty papierowe, w tym: księga buchalteryjna zakładu rymarskiego Władysława Cichego prowadzona od maja 1942 r. do lutego 1945 r., karty meldunkowa i pracy z okresu okupacji należące do Weroniki Cichy, kilka cegiełek z darowizn na różne cele. Po przeprowadzeniu kwerendy w archiwum Oddziału IPN w Rzeszowie okazało się, że znajdują się w nim akta dochodzeniowo-śledcze dotyczące lokalnego rymarza Władysława Cichego. Dzięki informacjom zamieszczonym w protokole przesłuchania Cichego możemy poznać dokładnie historię jego życia.

**Słowa kluczowe:** Władysław Cichy, fotografie, klisze fotograficzne, akta dochodzeniowo-śledcze, Rzeszów.

## SUMMARY

In the spring of 2016, a person came to the Institute of National Remembrance in Rzeszów, who wanted to hand over a find discovered in the attic. It was a box with a few dozen glass photographic plates and one celluloid film which presented photos mostly from the Interwar Period. An initial analysis of the find raised doubts as to whether it could be qualified and included in the archives of the Institute of National Remembrance. However, work continued because of a single film presenting a portrait of an uncommissioned artillery officer. Key information was found in the papers in the attic that led to the identification of this person, including: an accountant ledger of the Władysław Cichy saddlers company kept from 1942 until February 1945, a registration card and labour card from the occupation period in the name of Weronika Cichy, a few donations from various sources. After an inquiry conducted in the archive of the Institute of National Remembrance in Rzeszów, some investigation files were found concerning local saddler Władysław Cichy. Based on information included in the interrogation report of W. Cichy, we may discover this man's history.

**Key words:** Władysław Cichy, photographs, photographic films, investigation files, Rzeszów.